

ORGANIZACJA TERYTORIALNA DIECEZJI PRZEMYSKIEJ W OKRESIE PRZEDROZBIOROWYM (1375—1772)

Przedstawienie dziejów diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym w ramach krótkiego artykułu nastrecza szereg trudności, nawet jeśli mamy zamiar ograniczyć się tylko do niektórych problemów związanych z jej organizacją i pomimo że była ona stosunkowo często przedmiotem zainteresowania historyków. Wystarczy tu wymienić prace F. Pawłowskiego, W. Sarny, J. Kwołka, J. Atamana czy J. Rutkowskiego¹, by przypomnieć, że w historiografii diecezji przemyskiej zajmowano się już różnymi okresami i aspektami jej dziejów. Nie ma jednak w tej historiografii próby przedstawienia nie tylko pełnej monografii diecezji, ale również i całościowego potraktowania dziejów jej organizacji w interesującym nas okresie.² Różna jest także wartość dotychczasowego dorobku i jego przydatność dla naszych celów. Istnieje szereg luk i znaków zapytania, których wypełnienie bądź rozwiązanie

¹ F. Pawłowski, *Praemisia sacra sive series et gesta episcoporum rit. lat. Praemisiensium, Cracoviae* 1870; W. Sarna, *Dzieje diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, cz. 1: *Episkopat przemyski obrządku łacińskiego*, Przemyśl 1902, cz. 2: *Biskupi przemyscy obrządku łacińskiego*, Przemyśl 1910; J. Kwołek, *Początki biskupstwa przemyskiego*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1957 (3) z. 2 s. 129—150; J. Rutkowski, *Klucz brzozowski biskupstwa przemyskiego w XVIII w.* Kraków 1910; J. Ataman, *W[acław] H[ieronim] Sierakowski i jego rządy w diecezji przemyskiej*, Warszawa 1936. Można tu nadto wymienić pracę J. Federkiewicza, *Kapituła przemyska obrządku łacińskiego*. „Kronika Diecezji Przemyskiej” 1908 (8) z. 1, 1913 (13) z. 4, J. Rąba, *Seminarium diecezjalne w Przemysku pod kierownictwem księży misjonarzy*. „Nasza Przeszłość” 1960 (11) s. 255—360, T. Śliwy, *Duchowieństwo parafialne diecezji przemyskiej w połowie XVI w.* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1968 (15) z. 4, 61—88 oraz tegoż, *Diecezja przemyska w połowie XVI w.*, maszynopis.

Z prac ogólniejszych dotyczących Rusi Czerwonej i Kościoła łacińskiego na jej terenie w dalszym ciągu pozostały użyteczne A. Jabłonowskiego, *Ruś Czerwona, Źródła dziejowe*, t. 18 cz. 1—2, 1902—1903; P. Dąbkowskiego, *Podział administracyjny województwa ruskiego i bełskiego w XV wieku*, Lwów 1939; W. Abraham, *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904.

² Bogaty choć niekompletny materiał w tym zakresie przynoszą cytowane wyżej prace F. Pawłowskiego i W. Sarny. Nie mogą one jednak zastąpić pracy o organizacji diecezji przemyskiej.

wymaga szczegółowych badań źródłowych niemożliwych do przeprowadzenia dla celów tego artykułu, który ma tylko charakter zarysu nie pretendującego do wyczerpania poruszanych zagadnień. Nie rezygnujemy jednak z możliwości sięgania także bezpośrednio do źródeł. Dotyczy to zwłaszcza relacji biskupów przemyskich, które zostały wysłane do Rzymu w XVII i XVIII w.³

Odwolując się tylko w stopniu niezbędnym do ogólniejszych dziejów i losów diecezji będziemy się interesować przede wszystkim jej organizacją terytorialną wszystkich szczebli (parafie, dekanaty, archidiaconaty), w przypadku parafii ograniczając się jednak jedynie do ich liczby, podziału między wyższe jednostki organizacyjne i do tych problemów z nimi związanych, które charakteryzowały diecezję jako całość.

Na dzieje i organizację diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym wpływało wiele różnorodnych czynników. Wydaje się, że na szczególne wyróżnienie zasługują w naszym przypadku te, które łączyły się z czasem jej utworzenia i położeniem geograficznym. Próbując ująć rzecz skrótowo trzeba powiedzieć, że diecezja przemyska miała w skali polskiej metrykę stosunkowo późną i została utworzona na terenach nowych. Owa nowość polegała nie tylko na tym, że chodziło o ziemie niedawno trwale przyłączone do państwa polskiego, lecz w nie mniejszym stopniu również na ich odmienności etnicznej i wyznaniowej od rdzennych ziem polskich. Dzieje diecezji przemyskiej i jej organizacji były więc najściślej związane z problemami pogranicza etnicznego i wyznaniowego i niewątpliwie poważnymi przemianami, które się na tym pograniczu dokonywały od XIV do XVIII w.

Utworzenie diecezji przemyskiej w 1375 r. w ramach organizowanej wówczas metropolii łacińskiej dla ziem ruskich zbiegało się z początkowym etapem powstawania późniejszej wielonarodowości i wielowyznaniowej Rzeczypospolitej polsko-litewskiej wraz z jej specyficznym zróżnicowaniem struktur organizacyjnych i warunków funkcjonowania Kościoła łacińskiego. Oznaczało ono zmianę ostrożniejszej polityki Kazimierza Wielkiego w stosunku do prawosławia na odmienną andegaweńską linię postępowania, w ramach której zasadnicze znaczenie przypisywano tworzeniu i rozwijaniu organizacji kościelnej łacińskiej.⁴

Obszar i granice diecezji przemyskiej ustaliły się ostatecznie

³ Dla diecezji przemyskiej brakuje relacji z końca XVI i początkowych dziesięcioleci XVII w., jeśli nie liczyć listu biskupa Stanisława Siecińskiego z 1613 r. wysłanego w miejsce relacji do papieża Pawła V. (A. Theiner, *Vetera monumenta*, t. 3 s. 357—358). Teksty właściwych relacji dla naszego okresu zachowały się z lat: 1640, 1646—8, 1653, 1660, 1666, 1673, 1685, 1710, 1723, 1750, 1757 (Archivio della S. Congregazione del Concilio (ACC),teczka diecezji przemyskiej).

⁴ Por. W. Abraham, *Powstanie organizacji*, s. 89.

pod koniec XIV w. Za datę końcową należy tutaj uznać rok 1398, kiedy to, na skutek zaistniałego sporu została wytyczona granica między diecezją przemyską i archidiecezją halicką, a więc na jedynym odcinku, budzącym jeszcze do tego czasu wątpliwości.⁵ Od tej daty, poza bardzo nielicznymi i nieznacznymi przesunięciami lokalnymi, granice diecezji przemyskiej zostały niezmiennione aż do rozbiorów.⁶ Diecezja obejmowała w całości ziemię przemyską (powiaty: przemyski, drohobycki, jarosławski, leżajski, łańcucki, mościcki, przeworski, rzeszowski, samborski, stryjski) i sanocką (powiaty: sanocki, dynowski, tyczyński) z województwa ruskiego oraz większą część powiatu lubaczowskiego z województwa bełskiego.⁷ Dawało jej to na południu granicę zgodną z granicą państwową z Węgrami, na wschodzie z archidiecezją halicką (później lwowską, na północy z diecezją chełmską, zaś na zachodzie z krakowską. Zachodnia granica diecezji przemyskiej stanowiła równocześnie najbardziej na zachód wysunięty odcinek granicy całej metropolii.⁸

To zachodnie położenie w ramach metropolii lwowskiej i bezpośrednie sąsiedztwo z etnicznymi ziemiami polskimi oraz granica z diecezją krakowską miały — wraz z wcześniejszymi tradycjami związanymi z pewnym ciężeniem tych terenów ku Polsce — znaczny wpływ na późniejsze dzieje diecezji przemyskiej. Czynniki te bowiem decydowały w dużym stopniu o intensywniejszym procesie polonizacji, zwłaszcza zachodniej części diecezji, o jej silniejszych i stale wzrastających związkach kulturowych z polskimi ziemiami Korony i co za tym idzie o łatwiejszym zdobywaniu wpływów i rozwoju organizacyjnym Kościoła łacińskiego niż na innych ziemiach ruskich Rzeczypospolitej. Obszar diecezji przemyskiej stawał się w naszym okresie stopniowo coraz wyraźniej, również z punktu widzenia rozwoju organizacji kościelnej, strefą przejściową między Małopolską i diecezją krakowską a pozostałymi terenami Rusi koronnej. Pomost dzielący te dwa rejony nie

⁵ J. Kwolek, *Początki biskupstwa*, s. 146

⁶ O zmianach granicy por. B. Kumor, *Granice metropolii lwowskiej w okresie przedrozbiorowym*, „Prawo kanoniczne” 1968 nr 1/2 s.

⁷ O przyłączeniu do diecezji przemyskiej parafii w Jaśliskach, które stanowiły część uposażenia biskupstwa przemyskiego, lecz należały do diecezji krakowskiej, patrz J. A. Tamań, W. H. Sierakowski s. 99

⁸ Podany tu podział na powiaty jest właściwy dla XV w. (por. P. Dąbkowski, *Podział administracyjny*, s. 189, 329), w późniejszym okresie ich liczba zmalała. W XVI w. ziemia przemyska dzieliła się tylko na 4 powiaty: przemyski, samborski, drohobycki i stryjski, ziemia sanocka była całą jednym powiatem; nie istniał też powiat lubaczowski (por. A. Jabłonowski, *Zróżdła dziejowe*, t. 18 cz. 2 s. 42).

⁹ Por. L. Bieńkowski, W. Müller, *Diecezje katolickie łacińskie i unickie w Polsce około 1772 r.*, mapa w: *Kościół w Polsce*, t. 2, Kraków 1970.

przebiegał jednak — jak zobaczymy to jeszcze niżej — zgodnie z granicami diecezji przemyskiej, lecz poprzez jej terytorium.

Diecezja przemyska była pod względem wielkości zajmowanego obszaru jedną z najmniejszych diecezji w skali polskiej w całym okresie przedrozbiorowym. Jej powierzchnia ponad 18 tys. km², ustalona u schyłku XIV w. stawiała ją na 14 miejscu wśród 17 diecezji dawnej Polski i to już w okresie, kiedy po stratach terytorialnych na wschodzie obszar diecezji smoleńskiej uległ zmniejszeniu do 16 tys. km². Wcześniej ustępowały jej jedynie diecezje chełmińska i warmińska.⁹ Diecezja przemyska była przy tym najmniejszą diecezją metropolii lwowskiej, ustępując w jej ramach tylko nieznacznie diecezjom chełmskiej i kamienieckiej, poważniej archidiecezji lwowskiej i w sposób zdecydowany olbrzymim diecezjom kijowskiej i łuckiej.¹⁰ Spośród diecezji metropolii gnieźnieńskiej identyczne niemal rozmiary posiadała diecezja wrocławska, ale już pozostałe były znacznie większe od diecezji przemyskiej.¹¹

Ten ściśle przestrzenny wymiar nie stanowi oczywiście wystarczającego kryterium do porównywania diecezji przemyskiej z innymi diecezjami nawet w powiązaniu z naszymi wcześniejszymi uwagami na temat jej położenia i stosunków etniczno-wyznaniowych. Następne pytania, które się tutaj nasuwają, są jednak znacznie trudniejsze i nie na wszystkie z nich można znaleźć choćby prowizoryczne czy częściowe odpowiedzi. Zwykle odpowiedzi te mogą być tylko połowiczne bądź w sensie merytorycznym, bądź jeszcze częściej chronologicznym. W odróżnieniu bowiem od stałości granic i obszaru diecezji pozostałe elementy jej struktury cechuje znacznie większa dynamika i zmienność warunkowane zmiennością całego kontekstu historycznego. Do tych zmiennych elementów należy zaliczyć także stosunki demograficzne, rozumiane zarówno jako ogólne zaludnienie diecezji, jak i zwłaszcza względna i bezwzględna liczba wiernych oraz stosunek tych wszystkich zmieniających się liczb do również zmieniających się liczb i rozmieszczenia jednostek organizacyjnych Kościoła, w pierwszym zaś rzędzie do jego sieci parafialnej. Śledzenie tych wszystkich zmian w liczbach i korelacjach jest postulatem trudnym i w znacznej części niemożliwym do zrealizowania. Poprzez zachowane źródła i dotychczasowe badania chwytny bowiem bardzo późno i zwykle zaledwie pojedyncze elementy potrzebne do ogólnego obrazu demograficznego diecezji przemyskiej, podobnie zresz-

tą jak to ma miejsce w odniesieniu do innych diecezji polskich do drugiej połowy XVIII w.¹²

O ile jednak na ziemiach etnicznie polskich, poza okresem reformacji i ewentualnym problemem doliczenia lub odliczenia Żydów, ogólne wskazówki na temat liczby ludności lub gęstości zaludnienia rozwiązują przynajmniej w skali orientacyjnej część interesujących nas tutaj problemów, o tyle analogiczne informacje dla terenów diecezji przemyskiej są znacznie mniej instruktywne.

Przybliżone pojęcie o wymiarach demograficznych diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego przynoszą relacje biskupów z XVII i początków XVIII w. W relacji biskupa Piotra Gembickiego (1636—1642) z 1640 r. mamy informację o 114 328 przystępujących do komunii św. opartą zapewne na wynikach przeprowadzonej wizytacji.¹³ Po doliczeniu dzieci dałoby to w przybliżeniu 140 tys. wiernych bez możliwości wszakże odniesienia tej liczby do ogólnego stanu zaludnienia diecezji. Informacje o liczbie wiernych powtarzają się jeszcze w relacjach z 1653, 1660, 1685 i 1710 r.¹⁴ Jedynie w pierwszej z nich mamy podaną liczbę około 300 tys., niewątpliwie zawyżoną. Następne w kolejności informują o około 140 tys., 150 tys. oraz ponad 100 tys. wiernych. Zawarte w relacji z 1660 r. i następnie powtarzane w kilku dalszych informacjach o 3 milionach schizmatyków są tak wyolbrzymione, że możemy je traktować jedynie jako odbicie poczucia autorów relacji o znacznej przewadze etnicznej ruskiej i wyznaniowej prawosławnej na terenie diecezji przemyskiej w XVII w. Tego samego dowodzą również informacje o ponad 3,5 tys. cerkwi prawosławnych¹⁵, co jest liczbą przynajmniej trzykrotnie wyższą od stanu faktycznego.¹⁶ Przypuszcza się, że w połowie XVII w., kiedy w diecezji przemyskiej obok biskupa prawosławnego był równocześnie biskup unicki, co piąta parafia należała do unitów.¹⁷ Dopiero oficjalne

¹² Dopiero w drugiej połowie stulecia w niektórych diecezjach przeprowadzono spisy ludności (krakowska, plocka). Spis taki sporządzony został również w diecezji przemyskiej, ale już w granicach zmienionych po pierwszym rozbiorze, w 1785 r. i objął jedynie ludność obrządku łacińskiego (por. W. Kramarz, T. Ladenberger, *Rozmieszczenie ludności ziemi przemyskiej i sanockiej* obliczył na podstawie rejestrów w: *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone Franciszkowi Bujakowi*, Lwów 1931 s. 447—478). Wcześniej dla XVI w. całą z kolei ludność ziemi przemyskiej i sanockiej obliczył na podstawie rejestrów poborowych A. Jabłonowski na 234 620 osób (*Zróżdła dziejowe*, t. 18 cz. 2 s. 210).

¹³ ACC,teczka diecezji przemyskiej

¹⁴ Tamże

¹⁵ Tamże

¹⁶ Por. L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, t. 2 s. 947

¹⁷ Tamże, s. 851

⁹ W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, tamże, s. 75

¹⁰ Tamże, s. 74

¹¹ Tamże, s. 73

przyjęcie unii przez biskupa Innocentego Winnickiego w 1692 r. wyeliminowało prawosławnych z terenu diecezji przemyskiej.¹⁸ Mając stale na uwadze zmienność stosunków demograficznych, a zwłaszcza proporcji wyznaniowych, możemy się tu posłużyć danymi z drugiej połowy XVIII w. Dla okresu zbliżonego do pierwszego rozbioru zaludnienie diecezji przemyskiej da się w przybliżeniu oszacować na około 500 tys. mieszkańców i nie licząc Żydów można przyjąć, że mniej więcej połowa z nich była obrządku łacińskiego, zaś druga połowa należała do Kościoła unickiego.¹⁹ Stan ten był jednak wynikiem długiego procesu zarówno polonizacji, jak i rozwoju organizacyjnego i demograficznego Kościoła łacińskiego kosztem obrządków wschodnich.

Położenie geograficzne diecezji przemyskiej, a zwłaszcza jej usytuowanie w obrębie Rzeczypospolitej miało jeszcze i inne doniosłe konsekwencje, warunkujące funkcjonowanie organizacji kościelnej i wypełnianie zadań duszpasterskich. Dzieje diecezji były bowiem związane nie tylko z problemami pogranicza etnicznego i wyznaniowego, ale również z losami szerokiego pasa pogranicza państwowego, narażonego przez parę wieków na ustawiczne niszczycielskie najazdy wrogów zewnętrznych. Szczególnie częste i groźne były najazdy tatarskie. W ich wyniku pastwą zniszczeń i pożarów wraz z miasteczkami i wsiami stawały się także kościoły, a diecezja była wyludniana przez uprowadzanie w jasyr jej mieszkańców. Najazdy te powtarzały się jeszcze w XVII w., a najgroźniejszy z nich miał wówczas miejsce w 1624 r., kiedy to Tatarzy złupili wiele miejscowości pałac miasteczka i wsie oraz liczne kościoły parafialne w diecezji przemyskiej.²⁰

Nie mamy możliwości i wystarczającej podstawy do zajmowania się w tym miejscu szczegółowo dziejami Rusi Czerwonej, przedstawiania kolejnych wojen i najazdów, a zwłaszcza — co byłoby najważniejsze — ich skutków dla funkcjonowania organizacyjnego diecezji przemyskiej. Dla porządku jedynie należy wspomnieć następstwa powstania Chmielnickiego na Ukrainie, potop szwedzki, który nie ominął terenu diecezji, a przede wszystkim niszczycielski pochód wojsk Rakoczegego.²¹ Na ogólny obraz trudności życia i niepewności jutra duży wpływ miały również powtarzające się

¹⁸ Tamże, s. 857

¹⁹ Spis ludności z 1785 r. dla terenu zbliżonego do tego, który obejmowała diecezja przedrozbiorowa wykazuje około 280 tys. katolików obrządku łacińskiego. Na nieco większym obszarze diecezji unickiej miało być w 1772 r. około 300 tys. wiernych (L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego*, s. 937)

²⁰ Por. niżej, s. 40—41

²¹ Wojska siedmiogrodzkie po przejściu Przelęczy Wareckiej szły na Stryj, a następnie Lwów, Gródek, w kierunku Przemyśla, a stamtąd przez Jarosław i Łańcut do Rzeszowa, gdzie połączyły się z oddziałami

klęski elementarne — głody, epidemie itp. do których doszedł z czasem na terenach górskich i podgórskich pogranicza polsko-węgierskiego rozwój zbójnictwa karpackiego, które stało się postrachem znacznych obszarów diecezji. Sprawiało to między innymi, że w XVII i XVIII w. biskupi przemyscy skarżyli się na brak księży chętnych do przyjmowania parafii na terenach szczególnie zagrożonych.²²

Powtarzające się zniszczenia, kryzys gospodarczy i towarzysząca mu zwłaszcza od połowy XVII w. stała dewaluacja pieniądza przyczyniały się do ubożenia instytucji kościelnych, a nawet zaniku drobnych fundacji, różnego rodzaju beneficjów prostych, co sprzyjało kumulacji beneficjów i zmniejszaniu się liczby kleru.²³

Biskupstwo przemyskie nie stanowiło specjalnie atrakcyjnego szczebla w karierze kościelnej, choć niejednokrotnie stawało się dogodnym punktem wyjścia do takiej kariery, a w wielu wypadkach wiązało się bezpośrednio z poważną karierą o charakterze politycznym. Ze względu na peryferyjne położenie diecezji, mniejsze tradycje, niewielkie uposażenie, malejącą rolę samego Przemyśla, formalna pozycja biskupa przemyskiego w polskiej hierarchii kościelnej była niewysoka. Uposażenie biskupstwa składało się w XV w. z 22 miejscowości i to często niszczone, co odbiegało znacznie od uposażenia najbogatszych biskupów.²⁴ Przebiegający roczny dochód w XVII i XVIII w. miał wynosić — do podstawy i wyniku obliczeń można mieć zresztą poważne wątpliwości — 9 tys. dukatów rzymskich, co plasowałoby biskupstwo przemyskie na 8 miejscu wśród 17 biskupstw polskich.²⁵ Wydaje się jednak, że lepiej oddaje tu sytuację przyznanie biskupom przemyskim przez sejm lubelski w 1569 r. 10 miejsca w senacie Rzeczypospolitej oraz fakt, że nie należało ono do tych, których nie wolno było łączyć z urzędami kanclerskimi. Ten stan rzeczy decydował, że biskupstwo przemyskie było często oddawane dygnita-

mi, które nie dochodząc do Stryja, szły przez Sanok wprost do Rzeszowa.

²² I tak na przykład biskup Jan Stanisław Zbąski pisał obrazowo w swej relacji z 1685 r., że „ea vero parte qua Hungariae iungitur — montes saxei steriles inter quos ingens latronum degit numerus, infestum regionem reddit, ita ut nec ecclesiae, nec episcopus, nec clerus, nec nobilitas, nec oppida sint in tuto” i dalej „nonnullae [ecclesiae parochiales] praedonum a montibus Carpathiis depredationibus subditae. Rectores earum vitae periculo expositi, saepius in cavernis latitant, ob quod ipsas ecclesias spoliatas aliquando vacare contingit.”

²³ Skargi z tego powodu powtarzają się we wszystkich relacjach od drugiej połowy XVII w., jednakże tylko biskup Stanisław Sarnowski informował w 1660 r. bardziej konkretnie, że skutkiem tego brakuje mu w diecezji około 60 księży.

²⁴ Por. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 132

²⁵ Tamże

rzom państwowym, a z czasem stało się jednym z głównych biskupstw kanclerskich, stanowiących w rzeczywistości bardziej uposażenie czy rodzaj dodatku do funkcji państwowych niż placówkę duszpasterską. Podnosiło to niewątpliwie faktyczną pozycję biskupów przemyskich na arenie kościelno-państwowej, ale równocześnie pociągało za sobą stosunkowo częste rotacje i w wielu wypadkach bardzo małe zainteresowanie sprawami diecezji lub niemożność stałego osobistego zajmowania się nimi.²⁶ Uwagi te nie odnoszą się oczywiście do wszystkich biskupów przemyskich okresu przedrozbiorowego, wśród których nie brakowało też ludzi gorliwych, oddanych sprawom swego urzędu i duszpasterstwa.

W okresie przedrozbiorowym rządziło diecezją przemyską kolejno 52 biskupów ordynariuszy.²⁷ Przez pierwszych ponad sto lat wszyscy oni zaczynali swoją karierę od diecezji przemyskiej i na niej ją też kończyli. Dopiero pod koniec XV w. zaczyna się seria biskupów, którzy przychodzą do Przemysła z innych diecezji, zaś z Przemysła awansują często na lepsze biskupstwa. Skraca to niezmiernie okresy ich rządów w diecezji i w niewątpliwy sposób się na nich odbija. Wystarczy powiedzieć, że gdy w ciągu pierwszych stu lat swego istnienia diecezja przemyska miała tylko 5 ordynariuszy (1377—1479), to w ciągu następnych stu lat było ich już 19 (1479—1577). W kolejnych stu latach (1577—1677) liczba ta niewiele się zmieniła, gdyż spadła jedynie do 17. Dopiero okres ostatni (1677—1783) przyniósł jej zmniejszenie się do 11. W całym okresie przedrozbiorowym dla 37 biskupów — jeśli nie liczyć Andrzeja Boryszewskiego, który został biskupem przemyskim już jako arcybiskup lwowski i kumulował dwie diecezje — było to pierwsze biskupstwo, a jedynie 15 zaczynało karierę od mniejszych biskupstw. Były to przede wszystkim biskupstwa kamienieckie (7 razy) i chełmskie (6 razy) oraz kijowskie i bakowskie (po 1 przypadku). W trzech wypadkach droga ta wiodła przez dwa biskupstwa kamienieckie i następnie chełmskie. W sumie więc droga do biskupstwa przemyskiego wiodła wyłącznie przez biskupstwa metropolii lwowskiej bądź częściej jeszcze z pominięciem tych szczebli pośrednich. Jest to jeszcze jeden dowód na stosunkowo niewielką jego atrakcyjność. Dalsza natomiast kariera biskupów przemyskich świadczy o znacznie na ogół ważniejszej ich pozycji osobistej i roli w życiu publicznym. Tylko bowiem 24 z nich skończyło swoją karierę w Przemysłu, podczas, gdy 28 przeszło po krótszym lub dłuższym okresie na biskupstwa bogatsze lub wyżej stojące w hierarchii kościelno-państwowej. Poza dwoma przypadkami

²⁶ Zdarzali się też tacy biskupi, którzy nigdy nie pojawili się osobiście w diecezji przemyskiej.

²⁷ Pełny wykaz biskupów ordynariuszy jest zamieszczony na końcu artykułu (zob. Dodatek).

przejścia w XVII w. na biskupstwo łuckie (Achacy Grochowski — 1627, Jan Zamoyski — 1654) i jednym w XVIII w. na arcybiskupstwo lwowskie (Wacław Hieronim Sierakowski — 1760), wszyscy inni awansowali na znacznie bardziej atrakcyjne biskupstwa metropolii gnieźnieńskiej. Wprost na stolicę gnieźnieńską przeszedł co prawda tylko jeden biskup przemyski, będący zresztą równocześnie arcybiskupem lwowskim, wspomniany już Andrzej Boryszewski (1503), ale do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego doszło w sumie 6 biskupów przemyskich (prócz Boryszewskiego: Maciej Drzewicki — 1531 po przejściu przez biskupstwo włocławskie, Andrzej Krzycki — 1527 po przejściu przez biskupstwo płockie, Piotr Garmat — 1541 po przejściu przez biskupstwo płockie i krakowskie, z którym kumulował stolicę prymasowską, Wojciech Baranowski — 1608 po przejściu przez biskupstwa płockie i włocławskie, Jan Wężyk — 1627 po przejściu przez biskupstwo poznańskie). Ponadto 7 biskupów przemyskich zostało w swej dalszej karierze biskupami krakowskimi, przy czym 4 z nich przeszło z Przemysła bezpośrednio do Krakowa, 8 biskupami włocławskimi, w tym 7 wprost awansowało do Włocławka, 8 dalszych zostało biskupami poznańskimi, zaś 5 płockimi i 2 warmińskimi. Jeden tylko Jan Kazimierz Bokum zmienił w 1718 r. diecezję przemyską na stosunkowo mało atrakcyjną chełmińską, zostawszy uprzednio w 1711 r. podkanclerzem koronnym.²⁸

Do pełnego obrazu dziejów diecezji przemyskiej i przemian, które w tej dziedzinie zachodziły, trzeba by było znacznie pełniejszego opracowania działalności kolejnych biskupów na tle ogólniejszych przeobrażeń w Kościele polskim i szczegółowo badanych warunków lokalnych oraz rzeczywistych możliwości konkretnych ordynariuszy. Na taką pełniejszą historię swoich dziejów musi jednak diecezja przemyska jeszcze poczekać.²⁹ Do naszego bardzo zarysowego obrazu warto tu dodać, że również kapituła przemyska, stosunkowo słabo uposażona i mało atrakcyjna, nie odgrywała poważniejszej roli w skali polskiej, nie należała do pierwszych kapituł w kraju. Formując się stopniowo od 1384 r., w końcu XIV w. miała 2 prałatów (dziekan, kantor), do których w pierwszej połowie XV w. doszło 3 dalszych (prepozyt, archidiacon, kustosz) oraz znacznie później scholastyk (w 1630 r. na krótko, a na stałe od 1700) i kanclerz (1745). Kanonie, których przez długi okres było 6, zwiększyły się w XVIII w. do 11, przy czym 4 z nich były kanoniami rodowymi.³⁰

²⁸ Por. wykaz biskupów.

²⁹ Zadania tego nie spełnia już dzisiaj w pełni praca W. Sarny i stosunkowo niewielka liczba biografii biskupów przemyskich.

³⁰ Szerzej o kapitule przemyskiej w XVIII w. pisze J. Ataman W. H. Sierakowski, s. 216 nn.

Nie tylko tworzenie funkcji kapitulnych i zwiększanie liczby kanonii odbywało się stopniowo w związku z brakiem odpowiednich fundacji. Również przez większość interesującego nas okresu biskupi przemyscy nie mogli z tych samych powodów posiadać sufraganów. Próby utworzenia sufraganii podejmowane od pierwszej połowy XVII w. zostały uwieńczone powodzeniem dopiero w 1682 r., kiedy to za staraniem biskupa Jana Stanisława Zbąskiego został prekonizowany Jan Dębski jako pierwszy sufragan przemyski. Od tego czasu do pierwszego rozbioru Polski diecezja miała kolejno 12 sufraganów, z których tylko dwóch zrobiło dalszą karierę: Ludwik Bartłomiej Załuski został biskupem plockim (1699), zaś Stanisław Józef Hozjusz był kolejno biskupem inflanckim (1720), kamienieckim (1722) i poznańskim (1738).³¹

Pomimo różnych wcześniejszych projektów i usiłowań również dopiero ten biskup doprowadził do utworzenia seminarium duchownego w Przemyślu w 1687 r.³² W XVIII w. doszło jeszcze drugie seminarium założone w Brzozowie przez biskupa Wacława Hieronima Sierakowskiego w 1760 r. Oba były prowadzone przez misjonarzy.³³

Formalne powołanie do życia diecezji przemyskiej bullą papieża Grzegorza XI „Debitum pastoralis officii” z 13 II 1375 r. było zaledwie punktem wyjścia do tworzenia jej wewnętrznej organizacji terytorialnej niższych szczebli. Pierwszy ordynariusz przemyski Eryk z Winsen (1377—1391) mianowany na to stanowisko 13 IV 1377 r. nie musiał jednak rozpoczynać tej pracy całkowicie od niczego. Przyjmuje się, że w chwili tworzenia diecezji funkcjonowało na jej terenie około 20 kościołów parafialnych.³⁴ Było to dziedzictwo okresu poprzedniego — kiedy diecezja podlegała biskupom lubuskim — związane w sposób szczególny z rozpoczętym jeszcze przed połową XIV w. procesem zagospodarowywania tych ziem w nowych warunkach ich przynależności do państwa polskiego, z nasilającą się akcją osadniczą przy zastosowaniu na szeroką skalę kolonizacji na prawie niemieckim, a na terenach górskich i podgórskich częściowo na prawie wołoskim, i przy znacznym, jak się przyjmuje, udziale elementu niemieckiego.³⁵ Dalszy rozwój organizacyjny diecezji, a zwłaszcza rozwój jej sieci parafialnej, był bardzo ściśle powiązany z tym procesem i był przezeń silnie uwarunkowany. Niezależnie bowiem od działania także innych czyn-

³¹ Pełny wykaz biskupów sufraganów jest zamieszczony na końcu artykułu (zob. Dodatek, tab. 2).

³² Por. J. Rąb, *Seminarium diecezjalne*

³³ O fundacji Sierakowskiego pisze obszerniej J. Ataman, W. H. Sierakowski, s. 145 nn.

³⁴ J. Kwolek, *Początki biskupstwa*, s. 145

³⁵ Dotyczy to zwłaszcza lokacji miast na prawie niemieckim.

ników i motywacji istotny składnik aktu lokacji miasta na prawie niemieckim stanowiło zapewnienie uposażenia dla kościoła parafialnego, zaś świadomym uwieńczeniem organizowania włości ziemskich stawała się fundacja parafii przez ich właścicieli.³⁶ Wszystkie te procesy zapoczątkowane w XIV w. intensyfikują się na Rusi Czerwonej zwłaszcza w stuleciu następnym, stwarzając dogodne warunki dla poczynań biskupów przemyskich i dla umacniania się i rozwoju organizacyjnego diecezji.

W takich to warunkach rozpoczynał działalność przybyły w jakiś czas po swej nominacji do diecezji przemyskiej jej pierwszy ordynariusz. W ciągu 13 lat jego rządów zostały stworzone trwałe podstawy materialnego bytu biskupstwa dzięki darowiźnie królowej węgierskiej Marii z 1384 r., obejmującej dobra Radymno, Brzozów, Domaradz, Równe i Cergowa.³⁷ Utworzenie katedry, którą został tymczasowo stary kościół franciszkański, było też krokiem wstępnym do utworzenia kapituły katedralnej. Eryk z Winsen powołał do niej w 1384 r. kilku wybitniejszych księży różnych narodowości. Początkowe uposażenie kapituły stanowiły dziesięciny nadane jej przez biskupa.³⁸

W tym miejscu najważniejsze dla nas jest jednak to, że w okresie rządów pierwszego ordynariusza liczba parafii mniej więcej się podwoiła dochodząc na początku lat dziewięćdziesiątych XIV w. do około 40, i wykazując tendencje do dalszego intensywnego wzrostu. Brak pełnych badań i kompletnej dokumentacji nie pozwala śledzić w szczegółach rozwoju sieci parafialnej diecezji przemyskiej w drugiej połowie XIV i w ciągu XV w. Nie ulega jednak wątpliwości, że zasadniczy jej tron uformował się właśnie w tym okresie i znaczna większość parafii ma metrykę XIV lub XV-wieczną. Niewiele już nowych parafii przyniósł wiek XVI, w wieku XVII powstały jedynie pojedyncze parafia i dopiero w XVIII stuleciu, głównie na skutek intensywnej działalności biskupa Wacława Hieronima Sierakowskiego, doszło ich jeszcze kilkanaście.³⁹

Ryzykując pewien stopień nieścisłości możemy przedstawić rozwój sieci parafialnej diecezji przemyskiej za pomocą zestawienia.

³⁶ Podobne zjawisko obserwujemy również w Małopolsce, w ziemi lukowskiej. Por. S. Litak, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskim do końca XVI w.* „Roczniki Humanistyczne” 1964 (12)z. 2 s. 5—136

³⁷ J. Kwolek, *Początki biskupstwa*, s. 144

³⁸ Tamże. Były to dziesięciny z nowych osad w okręgu łańcuckim i z wsi Pnikut.

³⁹ Tamże, s. 145; J. Ataman, W. H. Sierakowski, s. 88 nn.

1. Rozwój sieci parafialnej diecezji przemyskiej w XIV—XVIII w.⁴⁰

R o k	Liczba parafii
1375	ok. 20
1391	ok. 40
1500	ok. 140
1640	153
1742	162
1772	177

To prowizoryczne zestawienie uwypukla jednak prawidłowo znaczenie przede wszystkim XV w. w rozwoju sieci parafialnej diecezji przemyskiej w całym okresie przedrozbiorowym, a także na długi okres następny. Pomimo pewnego opóźnienia spowodowanego późniejszym startem w stosunku do starych diecezji polskich, sieć ta była tworem średniowiecza tak jak i w większości pozostałych diecezji dawnej Rzeczypospolitej. Nie jest wykluczone, że przyjęta przez nas orientacyjnie liczba około 140 parafii w 1500 r. jest nawet nieco zanizona. W połowie XVI stulecia miało bowiem funkcjonować w diecezji 165 do 170 kościołów.⁴¹ Dalszy rozwój sieci parafialnej osłabił tu z chwilą ustabilizowania się stosunków własnościowych na Rusi Czerwonej.

Podane w tabeli liczby nie uwzględniają przemian w sieci parafialnej, które spowodowała w XVI w. reformacja. Liczba kościołów parafialnych zajętych przez innowierców i zamienionych na zbory jest trudna do ścisłego określenia, jak również trudno jest często ustalić czas ich niefunkcjonowania. Niepełne dane pozwalają ostrożnie szacować straty w sieci parafialnej na co najmniej ponad 20 kościołów, które jednak w większości zostały odzyskane jeszcze w XVI lub na początku XVII w. niejednokrotnie po kilkudziesięciu latach.⁴² Nie były to jedyne straty i fakty zakłócające funkcjonowanie podstawowych jednostek organizacyjnych diecezji, a liczby formalnie istniejących parafii nie zawsze oznaczały ich faktyczne czy pełne funkcjonowanie. Nie mając analogicznych danych dla okresów wcześniejszych, kiedy teren diecezji był niejednokrotnie najeżdżany i niszczone, jedynie tytułem przykładu można tu podać, że ze 127 kościołów parafialnych diecezji przemyskiej, pozostających w jej dzisiejszych granicach, można wskazać co najmniej 20, które uległy spaleniemu przez Tatarów w czasie najazdu

⁴⁰ Dla roku 1640 przyjęto dane z relacji biskupa Piotra Gembickiego, dla 1742 J. Ataman, W. H. Sierakowski, s. 15, dla 1772 z kartoteki Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce.

⁴¹ T. Sliwa, *Duchowieństwo parafialne*, s. 61.

⁴² J. Rąb, *Zarys dziejów parafii diecezji przemyskiej*, maszynopis.

WIESLAW MÜLLER
DIECEZJA PRZEMYSKA
1772



w 1624 r. oraz co najmniej dalszych 5, które Tatarzy wówczas tylko złupili.⁴³ W 1660 r. biskup Stanisław Sarnowski (1658—1677) donosił w relacji do Rzymu, że w diecezji jest jeszcze 13 kościołów parafialnych spalonych przez nieprzyjaciół i nie odbudowanych. Biskup informował przy tym, że ogólna liczba parafii w jego diecezji wynosi 150. Równocześnie spalone i nie odbudowane były także 3 spośród 8 kościołów szpitalnych, a 2 parafie pozostały w dalszym ciągu w rękach protestantów.⁴⁴

Przytoczone przez nas dane pozwalają na koniec stwierdzić, że rozwój sieci parafialnej w diecezji przemyskiej był najszybszy w całej metropolii lwowskiej i że aż do XVII w. diecezja przemyska miała nie tylko najgęściejszą sieć parafialną ze wszystkich diecezji tej metropolii oraz pozostałych ziem ruskich i litewskich Rzeczypospolitej, ale również przez długi czas była diecezją o największej liczbie parafii na tych terenach. Z diecezji metropolii lwowskiej pod względem liczby parafii przescięgnęła ją dopiero w XVII w. diecezja łucka, która jeszcze w końcu XVI w. miała niewiele ponad 110 parafii na blisko 110 tys. km² powierzchni.⁴⁵

Ogniwiem pośrednim w terytorialnej organizacji diecezji, znanym i stosowanym już w średniowieczu, były dekanaty foralne. Również z diecezji przemyskiej mamy ślady ich istnienia w XIV w.⁴⁶ Brak natomiast wzmianek na ich temat z w. XV nasuwa przypuszczenie, że bądź dziekani byli mianowani tylko sporadycznie, bądź też ich funkcje przeszły w XV w. na upowszechnione wówczas bractwo kapłańskie i podział na dekanaty poszedł w zapomnienie.⁴⁷ Z drugiej jednak strony instytucja dekanatów foralnych znalazła się w XV i XVI w. w upadku w skali całej Polski i uważa się, że nawet w tych diecezjach, które posiadały formalny podział na dekanaty, w XVI w. przestały one faktycznie funkcjonować.⁴⁸

Ważnym etapem wzmocnienia organizacji diecezji stał się okres potrydencki. Nie spowodował on wprawdzie, poza rewindykacjami z rąk protestantów, poważniejszego wzrostu liczbowego parafii w diecezji przemyskiej, ale przyniósł jej konsekwentny podział na dekanaty. Jak w całej Polsce tak i w diecezji przemyskiej reforma trydencka torowała sobie drogę powoli, pomimo że uchwały soboru zostały w metropolii lwowskiej przyjęte na synodzie zwołanym

⁴³ Tamże; W. Sarna, *Dzieje diecezji przemyskiej*, s. 254

⁴⁴ ACC,teczka diecezji przemyskiej

⁴⁵ M. Brudzisz, *Sieć parafii i placówek zakonnych w łacińskiej diecezji łuckiej od r. 1589 do końca XVII w.* „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL” 1966—1967 (16) druk 1968 s. 322.

⁴⁶ J. Kwolek, *Początki biskupstwa*, s. 145—146

⁴⁷ Tamże, s. 146

⁴⁸ W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 92 nn.

przez arcybiskupa Pawła Tarłę już w 1564 r., na długo przed przyjęciem ich przez synod prowincjonalny gnieźnieński.⁴⁹

Z tego co powiedzieliśmy wyżej wynika, że do drugiej połowy XVI w. diecezja przemyska nie była prawdopodobnie podzielona w sposób konsekwentny i trwały na dekanaty, a w każdym razie nie mamy śladów ich istnienia i funkcjonowania przed 1594 r. Właściwy więc podział diecezji na dekanaty był dziełem biskupa Wawrzyńca Goślickiego, który ustanowił 7 dekanatów: przemyski, jarosławski, krośnieński, sanocki, samborski, rzeszowski i dynowski, określając na synodzie diecezjalnym w 1594 r. obowiązki i uprawnienia dziekanów oraz sposób odbywania kongregacji dekanalnych.⁵⁰ Miało to, jak już powiedzieliśmy, związek z ogólnym ruchem reformatorskim w Polsce w okresie potrydenckim, w ramach którego we wszystkich niemal diecezjach uzupełniano bądź tworzono od nowa sieć dekanatów oraz usprawniano ich funkcjonowanie, traktując je jako jedno z najistotniejszych ogniw w systemie organizacyjnym i kontrolnym diecezji.⁵¹ Punktem wyjścia dla tych akcji stało się postanowienie synodu warszawskiego prymasa Jana Przerębskiego z 1561 r. o odnawianiu i tworzeniu w miarę potrzeby nowych dekanatów.⁵² Faktyczny zaś renesans tej instytucji rozpoczął się w latach 90-tych XVI w. i w pierwszych dziesięcioleciach następnego stulecia. Od tego czasu biskupi polscy zwracali baczność uwagę na dekanaty, zwykle nieznacznie, po przełomie XVI i XVII w. uzupełniając ich sieć, lecz stale pilnując ich sprawnego funkcjonowania.⁵³ W diecezji przemyskiej, która do połowy XVIII w. nie była podzielona na archidiaconaty, dziekani oprócz zwolowania kongregacji dekanalnych byli siłą rzeczy głównymi wizytatorami parafii.⁵⁴

Utworzenie 7 dekanatów przez Wawrzyńca Goślickiego nie zadowoliło w pełni jego następców. Do 1746 r. sieć dekanatów diecezji przemyskiej uległa jednak tylko nieznacznym uzupełnieniom w pierwszej połowie XVII w. W 1603 r. biskup Maciej Pstrokoński utworzył dekanat sokołowski przez wydzielenie części parafii z dekanatów jarosławskiego i rzeszowskiego, ponownie następnie powołany do życia przez biskupa Adama Nowodworskiego na synodzie diecezjalnym w 1630 r. w nieco zmienionej formie jako dekanat leżajski, w skład którego weszła również parafia w Sokolo-

⁴⁹ Fakt ten nie miał jak się wydaje większego znaczenia dla faktycznego wcielania w życie uchwał soboru, które rozpoczęło się na szerszą skalę dopiero po synodzie gnieźnieńskim z 1577 r.

⁵⁰ J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 8 s. 72

⁵¹ Por. W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 92 nn.

⁵² *Constitutiones synodorum Metropolitanæ Ecclesiae Gnesnensis provincialium*, wyd. J. Wężyka, Cracoviae 1701, s. 56

⁵³ W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 92 nn.

⁵⁴ Wyraźnie o tym mówią kolejne relacje biskupów z XVII i XVIII w.

wie Małopolskim.⁵⁵ Drugim nowym dekanatem, który powstał w tym okresie, był dekanat mościcki, utworzony przez biskupa Piotra Gembickiego na synodzie w 1641 r. przez podział dekanatu przemyskiego. Do dekanatu tego weszło 15 z 30 parafii należących do dekanatu przemyskiego.⁵⁶

Taki stan rzeczy, to znaczy podział na 9 dekanatów, utrzymał się przez całą drugą połowę XVII w. i prawie całą pierwszą XVIII w. Dopiero w 1746 r. biskup Wacław Hieronim Sierakowski przeprowadził nieco gruntowniejszą reformę sieci dekanatów. Zniósł on całkowicie dekanat przemyski, a utworzył 4 nowe dekanaty: nowomiejski, pruchnicki, tarnopolski i brzozowski.⁵⁷ W sumie więc od tego czasu aż do rozbiorów diecezja przemyska była podzielona na 12 dekanatów foralnych.

2. Dekanaty diecezji przemyskiej 1594—1772

Dekanat	1594	1603	1630	1641	1746	1772
brzozowski	—	—	—	—	+	+
dynowski	+	+	+	+	+	+
jarosławski	+	+	+	+	+	+
krośnieński	+	+	+	+	+	+
łańcucki	—	—	+	+	+	+
mościcki	—	—	—	+	+	+
nowomiejski	—	—	—	—	+	+
pruchnicki	—	—	—	—	+	+
przemyski	+	+	+	+	—	—
rzeszowski	+	+	+	+	+	+
sanocki	+	+	+	+	+	+
samborski	+	+	+	+	+	+
sokołowski	—	+	—	—	—	—
tarnopolski	—	—	—	—	+	+
Razem	7	8	9	9	12	12

W 1746 r. w skład dekanatów diecezji przemyskiej wchodziło łącznie 179 parafii i filii pełniących funkcje kościołów parafialnych. W 1772 r. dekanaty te obejmowały samych tylko pełno-

⁵⁵ W. Sarna, *Dzieje diecezji przemyskiej*, s. 226, 287; J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 8 s. 96

⁵⁶ J. Sawicki, *Concilia Poloniae*, t. 8 s. 109, 280

⁵⁷ J. Ataman, W. H. Sierakowski, s. 82—85.

prawnych parafii 177. Uzupełnienia dokonane w sieci dekanatów w ciągu XVII i XVIII w. zniwelowały dysproporcje w liczbach parafii wchodzących w skład poszczególnych dekanatów. W 1772 r. najmniejsze dekanaty (brzozowski, tarnogrodzki) liczyły po 12 parafii, największe zaś (sanocki, rzeszowski) po 18. W związku ze zróżnicowaniem wielkości okręgów parafialnych nie oznaczało to jednak analogicznego wyrównania dekanatów pod względem zajmowanego obszaru. Dysproporcje w tym zakresie pozostały w dalszym ciągu olbrzymie.⁵⁸

Reorganizacja Sierakowskiego nie ograniczyła się tylko do dekanatów. Drugim istotnym przedsięwzięciem organizacyjnym tego biskupa było podzielenie w 1751 r. diecezji przemyskiej na archidiakonaty. Jak wszystkie prawie diecezje wschodnie diecezja przemyska nie posiadała wcześniej takiego podziału, mając jedynie archidiacona stołecznego w swej kapitule od 1442 r., który był też jedynym stałym pomocnikiem biskupa w wizytowaniu diecezji aż do utworzenia dekanatów w 1594 r.,⁵⁹ jeśli swoją funkcję faktycznie spełniał. Z XVII i pierwszej połowy XVIII w. mamy natomiast szereg przekazów świadczących, że oprócz osobistych wizytacji biskupów i wizytacji generalnych, w których posługiwali się oni specjalnie powołanymi delegatami spośród członków kapituły katedralnej, główny ciężar kontroli i wizytowania parafii spoczywał raczej na dziekanach. Znajduje to częste odbicie w relacjach do Rzymu, w których biskupi informują, że zwizytowali diecezję częściowo osobiście, częściowo przez dziekanów, lub że sami ograniczyli się do zwizytowania katedry, resztę pozostawiając dziekanom.⁶⁰

Dzielenie całej diecezji na archidiakonaty w XVIII w. było przypadkiem odosobnionym, jeśli nie liczyć nieco późniejszego podziału archidiecezji lwowskiej, dokonanego przez tegoż samego Sierakowskiego w 1765 r.⁶¹ W obu wypadkach chodziło Sierakowskiemu, gorliwemu wizytatorowi parafii, o usprawnienie wizytowania i wzmocnienie kontroli nad klerem i wiernymi, co uważał za rzecz konieczną po osobistym przeprowadzeniu wizytacji całej diecezji przemyskiej.⁶² Prawdopodobnie przedsięwziął on swoje decyzje organizacyjne na własną rękę, nie zwracając się o zgodę do Rzymu, gdzie jeszcze w XVIII w. atmosfera była nieprzychylna dla tego rodzaju poczynań i żywe stare obawy, że archidiakonci mogą zagrażać władzy biskupiej ordynariusza diecezji. Nieco później prze-

⁵⁸ Zob. tab. 4

⁵⁹ W. Sarna, *Dzieje diecezji przemyskiej*, s. 45

⁶⁰ ACC, teczka diecezji przemyskiej.

⁶¹ J. A t a m a n, *W. H. Sierakowski*, s. 85—86

⁶² Tamże

konał się o tym w sposób dla siebie przykry biskup płocki Michał Jerzy Poniatowski, któremu w 1779 r. zabroniono zwiększyć liczbę archidiakonatów w diecezji płockiej.⁶³ W skali polskiej jedynie więc Sierakowski wprowadził podział na archidiakonaty dwóch swoich kolejnych diecezji, a biskup krakowski Andrzej Stanisław Zaluski utworzył jeden archidiakoniat w swojej diecezji — wojnicki w 1751 r.⁶⁴

3. Diecezja przemyska w 1772 r.

D e k a n a t	Obszar w km ²	Liczba parafii	Km ² na 1 paraf.
I. Archidiakoniat brzozowski			
brzozowski	395	12	32,9
dynowski	617	13	47,4
krośnieński	562	17	33,1
sanocki	3 015	18	167,5
R a z e m	4 589	60	76,5
II. Archidiakoniat jarosławski			
jarosławski	827	17	48,6
leżajski	877	13	67,5
rzeszowski	540	18	30,0
tarnogrodzki	2 420	12	201,7
R a z e m	4 664	60	77,7
III. Archidiakoniat przemyski			
mościski	1 435	15	95,6
nowomiejski	1 222	15	81,5
pruchnicki	765	14	54,6
samborski	5 747	13	442,1
R a z e m	9 169	57	160,9
Łącznie dla diecezji	18 422	177	104,1

⁶³ W. Müller, *Organizacja terytorialna diecezji płockiej w XVI—XVIII w.* „Roczniki Humanistyczne” 1967 (15) z. 2 s. 167

⁶⁴ W. Müller, *Diecezja krakowska w relacjach biskupów z XVII i XVIII w.* „Roczniki Humanistyczne” 1965 (13) s. 146

W 1751 r. zostały utworzone w diecezji przemyskiej 3 archidiaconaty terenowe: przemyski, jarosławski i brzozowski, a wizytatorami tych okręgów zostali archidiaconi kapituły katedralnej w Przemyślu oraz kolegiackich w Jarosławiu i Brzozowie. Każdemu z nich przydzielono po 4 dekanaty i prawie proporcjonalne liczby parafii. Różniły się one jednak między sobą znacznie pod względem zajmowanej powierzchni, a co za tym idzie i skalą trudności przy wykonywaniu obowiązków wizytacyjnych przez archidiaconów. Dotyczy to zwłaszcza archidiaconatu przemyskiego, który, mając w swych granicach olbrzymi dekanat samborski, obejmował teren o powierzchni ponad 9 tys. km², podczas gdy dwa pozostałe miały po około 4,5 tys. km².

Statystyka sporządzona w ramach archidiaconatów zaciemnia jednak nieco obraz, gdyż różnice w strukturze organizacji terytorialnej diecezji przemyskiej nie pokrywały się z granicami archidiaconatów. W skład każdego z nich wchodził jeden dekanat odbiegający znacznie od pozostałych wielkością powierzchni i gęstością sieci parafialnej. W archidiaconacie brzozowskim był to dekanat sanocki (3015 km²), w jarosławskim tarnogrodzki (2420 km²), zaś w przemyskim wspomniany już samborski (5747 km²), obejmujący obszar większy niż każdy z pozostałych archidiaconatów w całości. Przy przeciętnej powierzchni parafii, nie przekraczającej w żadnym z pozostałych dekanatów 100 km², w dekanacie sanockim wypadało 167,5 km², w tarnogrodzkim 201,7 km², zaś w samborskim 442,1 km². Z tego też powodu średnie obliczone dla całych archidiaconatów nie mają dla nas większej wartości poza scharakteryzowaniem ich samych. Właściwym punktem wyjścia do dalszych refleksji na temat struktury organizacyjnej diecezji przemyskiej w przededniu rozbiorów musi się stać zastosowanie układu wartościującego według wielkości parafii w dekanatach i zestawienie go z rozmieszczeniem geograficznym tych dekanatów.

Zastosowany w tabeli podział na dwie nierówne grupy dekanatów wraz z mapą kościołów parafialnych i kartogramem przeciętnych wielkości parafii pozwala zobaczyć jak gdyby dwa oblicza diecezji przemyskiej w interesującym nas okresie. Pierwszym elementem różnicującym jest wielkość obszaru poszczególnych dekanatów. 7 z nich było o powierzchni mniejszej niż 900 km², przy czym najmniejszy miał niespełna 400 km², dwa miały ponad 1000 km², zaś trzy największe blisko 2,5 tys. km² i więcej. Średnio w całej diecezji na jeden dekanat przypadało 1535 km². Była to najniższa przeciętna w całej metropolii lwowskiej. Dla porównania diecezja chełmska miała przeciętne dekanaty o powierzchni 1808 km², archidiecezja lwowska 2542 km², zaś diecezja łucka 6812 km².⁶⁵ W diecezji krakowskiej przypadało na jeden dekanat 1000

⁶⁵ W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, s. 74

4. Przeciętna wielkość parafii w dekanatach diecezji przemyskiej w 1772

Lp.	Dekanat	Obszar w km ²	Liczba parafii	Km ² na 1 par.
1.	rzeszowski	540	18	30,0
2.	brzozowski	395	12	32,9
3.	krośnieński	562	17	33,1
4.	dynowski	617	13	47,4
5.	jarosławski	827	17	48,6
6.	pruchnicki	765	14	54,6
7.	leżajski	877	13	67,5
8.	nowomiejski	1 222	15	81,5
9.	mościski	1 435	15	95,6
Razem		7 240 (39,3%)	134 (75,7%)	54,0
10.	sanocki	3 015	18	167,5
11.	tarnobrzeski	2 420	12	201,7
12.	samborski	5 747	13	442,1
Razem		11 182 (60,7%)	43 (24,3%)	260,0
Łącznie		18 422	177	104,1

km²,⁶⁶ a więc mniej niż w całej diecezji przemyskiej, lecz nieco więcej niż w pierwszej grupie dekanatów z naszej tabeli. W tych 9 dekanatach średnia wynosiła bowiem tylko 804 km². Miały też one — i to nie tylko pod względem przeciętnej powierzchni — jak się wydaje, znacznie więcej wspólnego z diecezją krakowską i sytuacją w Małopolsce, niż z pozostałymi dekanatami diecezji przemyskiej oraz innymi diecezji metropolii lwowskiej.

Gdybyśmy poprzestali tylko na dwuczłonowym podziale z tabeli, trzeba by powiedzieć, że 9 z 12 dekanatów (70%) obejmowało niespełna 40% powierzchni diecezji, podczas gdy reszta (60,7%) jej obszaru przypadała na trzy pozostałe. Geograficznie rzecz biorąc daje to zgrupowanie owych liczniejszych, małych dekanatów w zachodniej części diecezji i w klinie środkowym. Jej krańce północno-wschodnie, a zwłaszcza szeroki pas południowy znalazły się w granicach zaledwie trzech dekanatów. Jeśli sobie przypomnimy, że reformy prowadzone w sieci dekanatów miały na celu przede wszystkim wyrównanie okręgów pod względem liczby pa-

⁶⁶ Tamże, s. 73.

rafii i że w XVIII stuleciu cel ten prawie osiągnęły, to przy nierówności osadnictwa i zróżnicowanych proporcjach wyznaniowych, a niewątpliwie także na skutek tego, że powstawanie parafii było w większym stopniu uwarunkowane stosunkami społeczno-gospodarczymi i osadniczymi istniejącymi tu w średniowieczu niż dążeniem do racjonalnego urządzenia diecezji, to staną się zrozumiałe zarówno te różnice, jak i rozpiętość w wielkości parafii między dekanatem rzeszowskim (30 km²) a dekanatem samborskim (442 km²).

Pierwszych 9 dekanatów, obejmujących znacznie mniej niż połowę obszaru diecezji przemyskiej, grupowało łącznie 134 parafie, a więc znaczną ich większość (75,7%). W skali tej zachodniej i środkowej części diecezji na jedną parafię przypadają średnio 54 km², a zatem równo tyle samo ile mierzyła statystyczna parafia diecezji krakowskiej,⁶⁷ i prawie o połowę mniej od przeciętnej dla całej diecezji (104,1 km²). W drugiej grupie trzech dużych dekanatów interesująca nas średnia ogólna blisko pięciokrotnie wyższa (260 km²) upodabniała je pod względem gęstości sieci parafialnej do innych diecezji metropolii lwowskiej, nawet jeśli większą rolę mielibyśmy tutaj przypisać warunkom geograficznym (tereny górskie i podgórskie na południu, leśne w dekanacie tarnogrodzkim), powodującym mniejszą gęstość zaludnienia i mniejszy w nim udział ludności polskiej lub spolonizowanej i należącej do Kościoła łacińskiego. Przeciętne parafie w archidiecezji lwowskiej oraz diecezji chełmskiej miały ponad 200 km², w diecezji kamienieckiej ponad 300, zaś w lukkiej blisko 500 km².⁶⁸ Przy zgeneralizowaniu danych do całych diecezji, diecezja przemyska słusznie uchodzi za ogniwo pośrednie pomiędzy etnicznymi ziemiami polskimi o bardziej rozwiniętych strukturach organizacji kościelnej a ziemiami ruskimi Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego o rzadkiej sieci parafialnej Kościoła łacińskiego, który na tych terenach nie obejmował całej ludności w większości przynależnej do obrządków wschodnich. Przy bliższym przyjrzeniu się, okazuje się jednak, że bardziej ostre granice możemy dla tych zjawisk wytyczyć wewnątrz diecezji przemyskiej.

⁶⁷ Tamże

⁶⁸ Tamże, s. 74

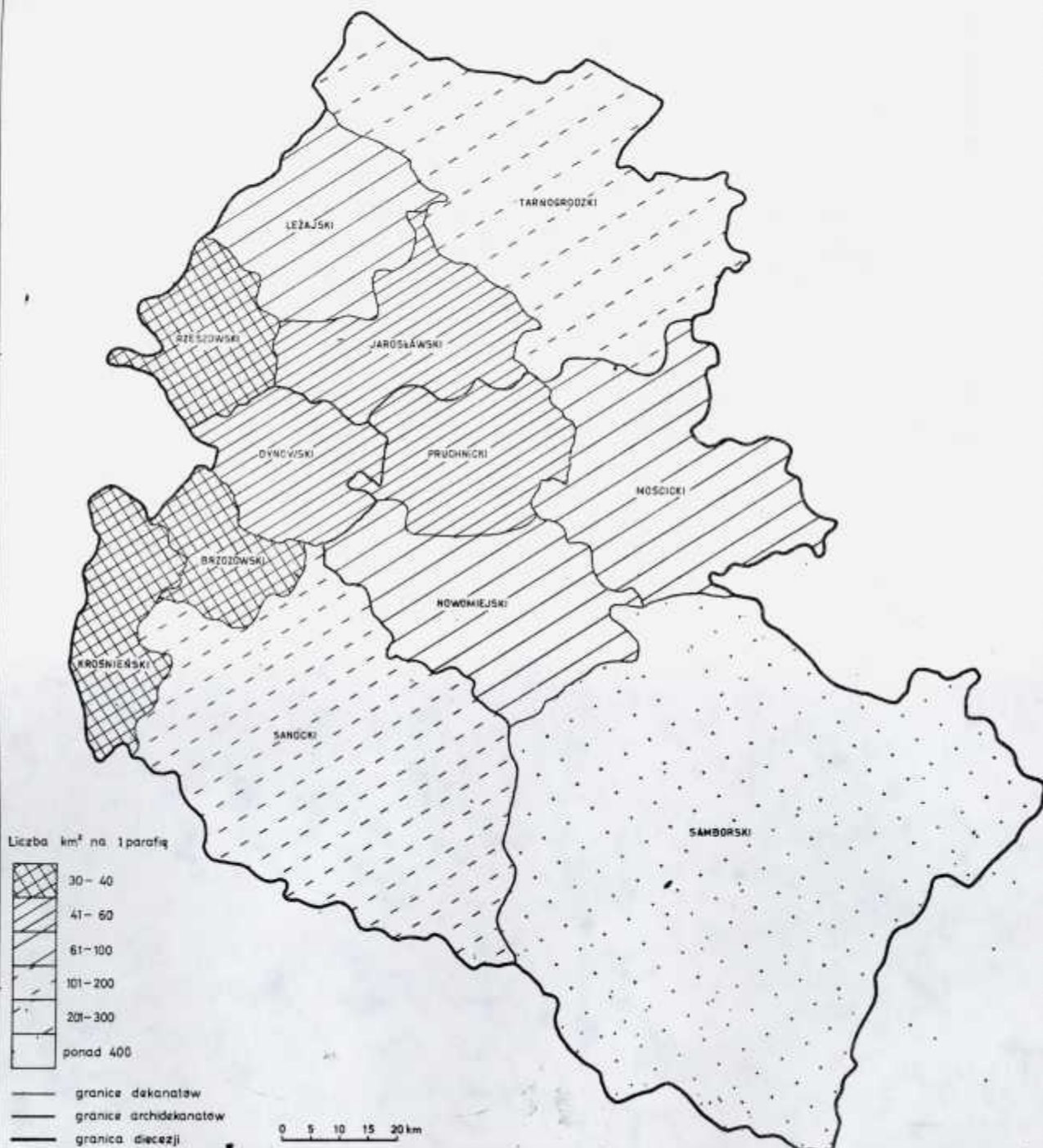
22°

23°

24°

WIESŁAW MÜLLER

PRZECIĘTNA WIELKOŚĆ PARAFII W DIECEZJI PRZEMYSKIEJ W 1772r.



DODATEK

1. Biskupi ordynariusze diecezji przemyskiej 1377—1772 (83)

Biskup	Poprzednie diecezje	PRZEMYSŁ	Następne diecezje
Eryk z Winsen		13 IV 1377	
Maciej		28 X 1392	
Janusz z Lubinia		21 VIII 1420	
Chrzastowski Piotr		9 III 1436	
Błażejowski Mikołaj		11 IV 1452	
Oporowski Andrzej		1 X 1479	Włocławek 12 X 1481
Piotr z Bnina		10 XII 1481	Włocławek 20 X 1483
Kazimierski Jan	Chelń 6 III 1480	10 V 1484	
Jan z Targowiska	Chelń 14 V 1484	26 V 1486	
Brandys Jan		3 IX 1492 (zrezygnował z godności)	
Mikołaj z Krajowa		29 IV 1493	
Boryszewski Andrzej	Lwów (koad.) 23 V 1488 Lwów (ord.) 1493	1 II 1501 (kumulował z arcybisk. lwowskim)	Gniezno 18 XII 1503
Drzewicki Maciej		21 X 1504	Włocławek 4 III 1515 Gniezno 4 VIII 1531
Tomicki Piotr		29 V 1514	Poznań 22 VI 1520 Kraków 9 XII 1523
Leszczyński Rafał		5 I 1521	Płock 8 VI 1523
Krzycki Andrzej		8 VI 1523	Płock 29 IV 1527 Gniezno 27 X 1535
Karnkowski Jan		29 IV 1527	Włocławek 4 VIII 1531

Biskup	Poprzednie diecezje	PRZEMYSŁ	Następne diecezje
Chojeński Jan		4 VIII 1531	Płock 27 X 1535 Kraków 17 VII 1537
Gamrat Piotr	Kamieniec 29 I 1531	27 X 1535	Płock 17 VIII 1537 Kraków 29 VII 1538 Gniezno 28 I 1541
Tarło Stanisław Dziaduski Jan	Kamieniec 31 V 1542 Chełm 30 II 1543	17 VIII 1537 8 VI 1545	
Padniewski Filip		26 I 1560	Kraków 17 VII 1560
Herburt Walenty Kościelecki Łukasz		4 IX 1560 5 XII 1575	Poznań 4 III 1577
Starożrebski Wojciech	Chełm 6 XI 1562	11 XII 1577	
Borukowski Jan Baranowski Wojciech		23 III 1583 11 II 1585	Płock 30 I 1591 Włocławek 14 V 1607 Gniezno 28 VII 1608
Goślicki Wawrzyniec	Kamieniec 7 I 1587 Chełm 22 I 1590	10 V 1591	Poznań 19 III 1601
Pstrokoński Maciej		19 III 1601	Włocławek 5 XI 1608
Sieciński Stanisław Węzyk Jan		3 VIII 1609 17 II 1620	Poznań 13 V 1624 Gniezno 22 III 1627
Grochowski Achacy		28 VIII 1624	Łuck 6 X 1627

Biskup	Poprzednie diecezje	PRZEMYSŁ	Następne diecezje
Nowodworski Adam	Kamieniec 26 I 1615	29 XI 1627	Poznań 7 IV 1631
Firlej Henryk		28 VII 1631	Poznań 9 VII 1635
Szoldrski Andrzej	Kijów 9 I 1634	13 VIII 1635	Poznań 2 VII 1636
Gembicki Piotr Trzebiński Aleksander		22 IX 1636	Kraków 10 XI 1642
Piasecki Paweł	Kamieniec 20 IV 1627 Chełm 27 IX 1641	1 XII 1642 28 XI 1644	
Zamoyski Jan	Baków 18 VIII 1633	9 XII 1649	Łuck 19 X 1654
Trzebiński Andrzej		7 XII 1654	Kraków 25 II 1658
Sarnowski Stanisław		17 VI 1658	Włocławek 24 V 1677
Zbąski Jan Stanisław		11 X 1677	Warmia 6 XII 1688
Denhoff Jerzy Albrecht	Kamieniec 1 VI 1686	19 X 1689	Kraków 9 V 1701
Bokum Jan Kazimierz		18 VII 1701	Chełmno 27 VI 1718
Szembek Krzysztof Jan	Chełm 22 V 1713	15 III 1719	Warmia 11 XI 1724
Fredro Aleksander Antoni	Chełm 29 III 1719	27 IX 1724	
Czapski Walenty Aleksander		11 II 1737	Włocławek 20 XII 1741
Sierakowski Wacław Hieronim	Kamieniec 16 XI 1739	25 V 1742	Lwów 21 VII 1760
Wodzicki Michał Węzyk Walenty		22 IX 1760 22 IV 1765	
	Chełm 9 IV 1753		
Młodziejowski Andrzej Stanisław		1 XII 1766	Poznań 16 V 1768
Kierski Józef	Poznań (sufr.) 19 XI 1736	16 V 1768	

2. Biskupi sufragani przemyscy 1682—1772 (78)

Biskup	Zatwierdzenie papieskie	Dalsza kariera
Dębski Jan	20 IV 1682	
Załuski Ludwik Bartłomiej	21 I 1692	Płock (ord.) 1 IV 1699
Dubrawski Paweł Konstanty	5 X 1699	
Czerwiński Łukasz	18 III 1715	
Hozjusz Stanisław Józef	5 XII 1718	Inflanty (ord.) 16 IX 1720 Kamieniec (ord.) 14 I 1722 Poznań (ord.) 19 I 1738
Piechowski Mikołaj	12 II 1721	
Szembek Franciszek	12 VI 1724	
Pruski Andrzej	28 III 1729	
Wielogłowski Hieronim.	22 IX 1760	
Witosławski Michał	25 I 1768	
Urbański Antoni	11 IX 1769	
Wykowski Stanisław	10 IX 1770	